

Propozycje tygodnia

Światowa rewelacja na scenie kaliskiej

Najnowsza sztuka Janusza Głowackiego „Antyгона w Nowym Jorku” profesor Jan Kott, znakomity znawca teatru, uważa za jedną z trzech najwybitniejszych (współ z „Tangiem” Mrożka i „Do piachu” Różewicza) w dziejach powojennej dramaturgii polskiej. Jej prapremiera polska odbyła się kilka tygodni temu w warszawskim teatrze „Ateneum” w reżyserii Izabeli Cywińskiej (grają m.in. Piotr Fronczewski, Janusz Michałowski, Henryk Talar). Natomiast prapremiera światowa tej sztuki odbyła się zaledwie przed kilkunastoma dniami w waszyngtońskim teatrze „Arena Stage”. I doprawdy, niewiele dni brakowało, by teatr kaliski wyprzedził... Waszyngton. Ale i tak może mieć sporą satysfakcję, bo premiera „Antygony” na Broadwayu przewidziana jest dopiero jesienią, choć oczywiście Nowy Jork już ją zna, z publicznego jej czytania w Lincoln Center. W ten sposób bowiem wyróżnia się tam każdego roku siedem najwybitniejszych sztuk „odkryć” sezonu.

Akcja sztuki toczy się wśród bezdomnych emigrantów koczujących na Tompkins Square Park na Manhattanie. Ludzi pozbawionych pracy i własnych domów, staczających się na dno ludzkiej egzystencji - Amerykanie nazywają homlesami. Tacy ludzie ostatnio i u nas

coraz wyraziściej wpisują się w krajobraz wielkich miast. Czy sztuka Głowackiego jest - jak chcą niektórzy - tylko amerykańskim ob-

razkiem rodzajowym, czy też - jak twierdzą inni - głosi prawdy uniwersalne i walczy o godność każdej ludzkiej jednostki - rozstrzygać będą teraz także widzowie kaliscy. Najbliższe popremierowe przedstawienia „Antygony w N.Y.” odbędą się w piątek i sobotę, 2 i 3 kwietnia na scenie kameralnej teatru o godz. 19.



Zdjęcie: Stanisław Szewczyk

„Antygoną w Nowym Jorku” - scena zbiorowa.